



UNITED NATIONS

PRESS RELEASE

UNITED NATIONS INFORMATION CENTRE

23 lutego 2000

ROCZNY RAPORT INCB
Informacja prasowa nr 3

INCB wyraża swoje zaniepokojenie faktem, że tak wiele osób cierpi z powodu braku środków przeciwbólowych

Ogromna większość pacjentów szpitali w wielu rejonach globu cierpi z powodu braku lub niewystarczającej ilości środków przeciwbólowych, takich jak morfina i inne opiaty. Jak dotąd nie udało się zapewnić dostępu do tych środków wszystkim potrzebującym. Z raportu INCB, opublikowanego 23 lutego 2000 w Wiedniu wynika, że ten problem może jeszcze długo nie znaleźć satysfakcjonującego rozwiązania.

INCB, do której zadań należy ciągłe monitorowanie rynku substancji odurzających, wielokrotnie w ciągu ostatnich kilku lat ostrzegła przed niebezpiecznym rozrostem nielegalnego rynku narkotyków, coraz powszechniejszym ich używaniem oraz zbyt dużą ilością farmaceutyków produkowanych na bazie narkotyków i substancji psychotropowych „wyciekających” na „czarny rynek”. W pierwszym rozdziale swojego najnowszego raportu Rada wyraża swoje zaniepokojenie niewystarczającą ilością tego typu leków w legalnym obiegu. Raport donosi także o niepokojąco wysokiej podaży substancji psychotropowych w krajach rozwiniętych, w których ilość recept wypisywanych na zawierające je farmaceutyki osiągnęła alarmująco wysokie rozmiary, podczas gdy w krajach rozwijających się pacjenci cierpią z powodu ich braku.

Rada podkreśla, że w dalszym ciągu istnieje powszechna zgoda co do tego, że stosowanie farmaceutyków na bazie narkotyków jest niezastąpione w uśmierzaniu bólu. Rada przypomina, że obecny system kontroli leków ma na celu dwa zadania: 1) zlikwidowanie nielegalnego handlu narkotykami i ich używania z powodów pozamedycznych oraz 2) zagwarantowanie odpowiedniej ilości narkotyków dla celów medycznych w każdym kraju na świecie. Realizacja obydwu tych celów zawsze była zadaniem Rady i jej poprzedników od początku XX wieku.

Obecnie trudno dokładnie oszacować, jak wiele osób na świecie wymaga leczenia przy użyciu leków zawierających narkotyki i substancje psychotropowe. Przeprowadzone w ostatnich 20-30 latach ogólnokrajowe badania dotyczące sytuacji zdrowotnej, głównie w krajach rozwiniętych, dowodzą, że problem ten dotyczy znacznej części populacji w tych krajach.

Badania dowodzą, że skuteczność terapii opiatowej wśród pacjentów cierpiących na raka wynosi od 75 do 90%. Najczęściej stosowanym opiatem jest kodeina, która jest środkiem przeciwkaszlowym i przeciwbólowym.

W wielu krajach opiaty, w tym morfina, będące najskuteczniejszym środkiem uśmierzającym ból nie zawsze docierają do tych osób, które najbardziej ich potrzebują. Rządy krajów rozwijających się muszą w pierwszej kolejności uporać się z innymi problemami społecznymi i zdrowotnymi, takimi jak niedożywienie i choroby zakaźne.

Chociaż dystrybucja narkotyków dla celów medycznych pozostawia wiele do życzenia, zwiększa się ich spożycie. Od 1984 roku globalne spożycie morfiny zwiększa się dwukrotnie co pięć lat. W 1998 roku wynosiło ono 21 ton. Dzieje się tak głównie ze względu na wzrastające jej spożycie w krajach rozwiniętych.

Według prognoz Światowej Organizacji Zdrowia do 2015 roku 2/3 z przewidywanych 15 milionów nowych przypadków raka przypadnie na kraje rozwijające się. Około 70-80% chorych na raka odczuwa ostre i stałe bóle w ostatniej fazie choroby. Chorzy w krajach rozwijających się skazani są na to cierpienie z powodu braku wystarczającej ilości opiatów ponieważ kraje rozwijające się nie dysponują środkami na ich zakup, służba zdrowia nie stoi na wysokim poziomie lub też na przeszkodzie stoją uwarunkowania socjo-kulturowe.

INCB podkreśla, że poprawa tej sytuacji to zadanie dla władz państwowych i służby zdrowia. Bardzo często brak niezbędnej ilości opiatów w krajach rozwijających się jest spowodowany istnieniem zbyt restrykcyjnych przepisów, skomplikowanych procedur administracyjnych, obawami przed zastosowaniem niewłaściwej terapii, lękiem przed uzależnieniem, a także niewłaściwym i niedostatecznym przygotowaniem personelu medycznego.

Rada stwierdza, że leki nowej generacji i lepsze zarządzanie ich dystrybucją może przynieść ulgę w cierpieniu ludziom na całym świecie. Produkowane leki są coraz lepszej jakości, są skuteczne i bezpieczne. Jednakże podczas długotrwałej terapii mogą powodować uzależnienie i dlatego konieczne jest ustanowienie ograniczeń administracyjnych dotyczących ich produkcji, handlu oraz stosowania.

INCB apeluje do rządów na całym świecie, żeby zagwarantowały dostęp do leków zawierających narkotyki wszystkim potrzebującym, aby oszczędzić im bólu i cierpienia. Jednocześnie należy uruchomić procedury ścisłej kontroli dystrybucji, aby leki docierały do szpitali, lekarzy i czekających na nie pacjentów, a nie „wyciekały” na „czarny” rynek. Rada nawołuje do przyjęcia bardziej humanitarnej postawy i podjęcia działań, dzięki którym wszyscy potrzebujący będą mieli zapewniony dostęp do odpowiednich leków, szczególnie w krajach rozwijających się, w których nakłady na służbę zdrowia są bardzo ograniczone.

Aby zapewnić krajom rozwijającym się dostęp do niezbędnych farmaceutyków, należy najpierw właściwie oszacować ich zapotrzebowanie w tym zakresie. Należy również zachęcić przemysł farmaceutyczny do zwiększenia produkcji na rzecz krajów rozwijających się poprzez mechanizmy preferencyjne, uruchomić mechanizmy o charakterze non-profit, dzięki którym możliwe stanie się wykorzystywanie narkotyków, które w przeciwnym razie pozostałyby niewykorzystane, zachęcać do przekazywania tego typu farmaceutyków międzynarodowym organizacjom charytatywnym oraz uprzystępniać je poprzez obniżenie ich ceny.

Każde państwo powinno dążyć do wprowadzenia lub utrzymania sprawnie funkcjonującego systemu kontroli leków, który z jednej strony będzie gwarantem właściwej dystrybucji farmaceutyków dla potrzeb medycznych, a z drugiej – poprzez system odpowiednich regulacji i przy użyciu odpowiednich środków – zapobiegnie odpływowi tych leków na „czarny” rynek. System ten powinien wymuszać etyczne postępowanie producentów leków w zakresie marketingu i handlu, jak też nakłaniać do poszukiwania nowych, bezpieczniejszych receptur, dzięki którym produkowane leki będą coraz mniej uzależniające.

Kolejną kwestią, którą zajmuje się INCB jest zbyt wysoka konsumpcja farmaceutyków w wielu krajach rozwiniętych. W swoim najnowszym raporcie Rada po raz kolejny zwraca uwagę na to, że wbrew opinii mieszkańców wielu krajów rozwiniętych łykanie pigułek nie jest uniwersalnym panaceum. Wydaje się, że w tych krajach popyt nie odzwierciedla rzeczywistych potrzeb, ale jest stymulowany agresywnym marketingiem, jaki stosują producenci leków. Przedawkowanie leków także jest przyczyną cierpienia, chociaż jest ono innego rodzaju niż to, którego doświadczają mieszkańcy krajów, w których podaż jest znacznie niższa niż rzeczywiste potrzeby. Problem zażywania zbyt dużej ilości leków będzie głównym tematem kolejnego raportu INCB.

Stosowanie morfiny dla celów medycznych w 1998 roku

Kraje o najwyższej konsumpcji na mieszkańca *	Kraje o bardzo niskiej konsumpcji na mieszkańca *	Kraje, w których morfina prawie wcale nie jest stosowana dla celów medycznych *
Dania (74,4) Kanada (46,1) Portugalia (42,2) Nowa Zelandia (41,9) Islandia (36,1) Szwecja (34,3) Austria (33,8) USA (31,1) Australia (30,4) Norwegia (28,5)	Kuba (1,4) Kolumbia (0,7) Arabia Saudyjska (0,5) Iran (0,3) Turcja (0,3) Tajlandia (0,2) Peru (0,2) Chiny (0,09) Egipt (0,08) Indie (0,02)	Mozambik (0,01) Algieria (0,007) Wenezuela (0,007) Boliwia (0,006) Wietnam (0,006) Indonezja (0,003) Wybrzeże Kości Słoniowej (0,002) Angola (0,001) Etiopia (0,0001) Madagaskar (0,0001)

* Wysokość rocznej konsumpcji morfiny w gramach na 1000 mieszkańców.